Nro 52. Z Warszawy R. 1792. Dnia 30. Sierpnia.

KORRESPONDENT = WARSZAWSKI

We Czwartek o godzinie 10. z rana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 29 Sierpnia. Rząd Magiſtratów tuteyszego Miaſta do dawnieyszego wrócił się ſkładu. J. P. Zakrzewſki Chorąży Poznań: złożył Prezydencyą Miaſta, a J. Pan Łukaszewicz zoſtał przy Vice-Prezydencyi, póki dawnym zwyczaiem nienaſtąpi elekcya Prezydenta. Magiſtrat Miaſta Warsz: przed Delegacyą Konfed: Kor: dnia dzisieyszego wykonał przysięgę.

Oddział Kommiſsyi Skarb. Kor: od Kommiſsyi W. X. L. pociągnał za sobą wyiazd tak samych JJ. WW. Kommiſsarzów W. X. Lit: iako też i wywiezienie papierów czyli *Archivi* do Grodna. Gdy 15. dnia Września Kommiſsya w tym Mieście determinowana ieſt rozpocząć się, Milicya teyże Kommis: W. X. L. dnia dzisieyszego ruszyła ztąd, która na Pradze przez kilka niedziel miała konsyſtencyą.

Donoszą, że Konfederacyi Gnrlney Kor: przybycie do Brześcia Lit: ieſt spodziewane, gdzie (iak powszechnie głoszą) złączenie Konfeder: Kor: z Litewſką około dnia 8. Września ma naſtąpić.

Dnia 30. Sierpnia. Mimo wszelką oſtróżność, i liczne warty, oraz patrole całe Miaſto tuteysze zwiedzaiące, znaleziony ieſt z nocy dnia 28. na 29. tego Mies: Człowiek na moście (iak są znaki) zarznięty, i z moſtu do Wiſły wrzucony, którego z mielizny szczupłość w tym mieyscu wody nie uniosła.

Delegacya Konfed: Gener: Kor: przysięgę wykonywaiącym daie zaświadczenie dla Cywilnych w następuiących wyrazach: Przed Nami Piotrem d'Alcantarą Ożarowſkim Kasztel: Woynic: Generałem Leutn: Ampliow: i Kommendantem Dywizyi Mało-Polſkiey. Woyc: Swiętoſławſkim Chor: Krzemieniec: Dominik: Kamienieckim Podczaszym Latyczew: Rafałem Chołoniewſkim Stta Dubieniec: od Nayiaśn: Konf: Gen: Kor: Delegowanemi J.P. NN. Wykonał przysięgę na rotę od teyże Konfed: Gener: przepisaną. Zaświadczamy. Dan w Warszawie dnia Miesiąca Roku 1792.

Dla Woyskowych zaś następuiące zaświadczenie wydawane bywa: Przedemną Piotrem d'Alcantarą Ożarowſkim Gnrłem Lieutn: Ampliowanym i Kommendantem Dywi-

Hhh

zyi Mało-Polſk: będąc przytomnym w Garnizonie Warszawſkim J. Pan N. Wykonał przysięgę na rotę od Nayiaśn: Konfederacyi Gnrlney Koron: przepisaną. Co zaświadczam, dan w Warszawie dnia-Mca. 1792.

Akceſs Xiążęcia Jegomości Alexandra Sapiehy Kanclerza W. W. X. Lit: do Konfederacyi Prowincyi Litew:

Działo się w Brześciu Litewſkim Roku 1722. Miesiąca Sierpnia dziewiątego dnia.

Ważyć Dobro Oyczyzny nad własne, i w pomyślności powszechney, osobiſtą upatrywać pomyślność, znałem zawsze powinnością Obywatela, a szczegulnieyszą ieszcze powinnością moią to czułem, co bronić, co zachowywać, co odwracać, obowiązywał mnie Urząd Miniſtra *Statûs*, i przysięga wykonana na wierne pełnienie iego.

W czas ten, który wszyſtko trwałe, gwałtownie wzruszał, który prawom Rzpltey pisał zniszczenie, Obywatelom niebeśpieczeńſtwo, i zagrożenie, a w samey Rzpltey odmianę i zatracenie; gdy usilność o ſkuteczny odpór była daremną, nie łączyć się przynaymniey do gwałtu i znieważenia obowiązków razem Obywatela i razem Miniſtra *Statûs*, za niewzruszoną poczytałem powinność, i to wypełniłem. Moc przewodząca, co wszyſtko niszczeć umie, zniszczyć niepotrafiła gorliwości w Obywatelach o całość swoiey Oyczyzny, o swobody i prawa iey Mieszkańców. Wezwali oni potężney ręki Wielkiey Monarchini Nayiaśn: Imperatorowey Całey Roſsyi, którey wspaniałość, Dobro Sąsiedzkiey i sprzymierzoney z iey Państwami krainy poczytuiąc być godnym iey wsparcia, obrony przeciw przewodzeniu nie raczyła odmówić, a zoſtawuiąc wewnętrzną wolność, do uięcia się środków, iakie przez Przodków naszych w zamieszaniu powszechnym były zwyczayne zaręczyła Polaków to szczęście, którzy rządzić samym sobie i chcą i powinni.

Zkonfederowały się Wwdztwa, Ziemie i Powiaty Koron: i poruczywszy pierwszeńſtwo w Związku J. W. Szczęsnemu Potockiemu Gnrłowi Artyl: Koron: wſławionemu Ofiarami dla Kraiu i cierpieniem za prawa Oyczyſte, dały przykład zieduoczenia z Koroną Wiel: Xtwu Litew:

Tego Xtwa Obywatel i Miniſter łączę się z Powszechnością, i czyniąc ten Akceſs do Konfed: W. X. Lit: Akt swóy z Aktem Konfederacyi Kor: we wszyſtkich celach i zawarciach, iednoczący, ony podpisuię i przepisaną przysięgą wykonać oświadczam. (*nazaiutrz wykonana.*)

Akt Konfederacyi Powiatu Pińſkiego.

Roku 1792. Miesiąca Auguſta 7. dnia.

My Dygnitarze, Urzędnicy i Obywatele Pttu Pińſkiego do Miaſta Stołecznego J. K. Mci Pińſka zgromadzeni, będąc wiadomi, iż w całey Prowincyi Lit: naſtąpiła Konfederacya ſtosownie do Prowincyi Koron: w Targowicach i chcąc też, aby Pttu naszego myśli wiadome były przy Królu, Wierze S. Katolickiey panuiącey, przy Prawach i swobodach nam od Przodków naszych zoſtawionych, przy całości granic Korony Polſkiey i W. X. Lit: iako wspólnych Narodów własności, niepodległości, i udzielności Rzpltey, przy wolnym głosie na Seymikach Szlacheckim, a zgoła do punktów wzmiankowaney wyż Konfederacyi za wolą

i zgodą Pttu wcielaiąc się w związek miłości Braterſkiey wchodziemy i konfederuiemy się — powołuiąc do Laſki Konfederacyi Pttu naszego JW. JP. Wiktorego Kurzenieckiego Podczaszego Pttu Pińſkiego, do pracy dzielenia za Konsyliarzy JJWW. JJPP. Adama Skirmontta Sędziego Prezyduiącego Ziem: Pttu Pińſkiego, Kawalera Orderu S. Staniſława, Karola Strawińſkiego Podſtolego Pttu Pińſkiego, Ignacego Onichimowſkiego Sędziego Grodz: Pttu Pińſkiego. Kaietana Narbutta Krayczego Pttu Pińſk: Wincentego Lubańſkiego Oboźn: Pttu Pińſk: Michała Ordę Moſtowniczego Pttu Pińſk: Grzegorza Kaczanowſkiego Metrykanta W. X. Lit: Józefa Nikodema Homicza Rotm: Pttu Pińſk: i Szambel: J. K. Mci. Michała Orzeszka Rotmiſtrza Brzeſkiego i Adama Szyimę Podczaszyca Pttu Pińſk. obraliśmy, którzy w Osobach naszych na mocy obioru swego dwóch do Gnrlności czy to iednomyślnością, czy większością głosów z pomiędzy siebie obrać mocni będą, i inſtrument wydadzą w tey wadze iakbyśmy sami uczynili, a te wszyſtkie wzmiankowane Osoby wraz w związek idącemi rotą w juramencie przepisaną przysięgę wykonali.

Kopia Receſsu od Mieyſkiego.

Działo się w Warszawie w Zamku J. K. Mci Dnia 28. Mca Sierpnia R: 1792.

Do urzędu i Akt Skonfederowaney Ziemi Warszawſkiey osobiście przyszedłszy W. Staniſław Wągrowſki Podpułkownik Artyll: Koron: to czyni oświadczenie: iż tenże ſtawaiący, od podpisu pod dniem 29. Mca Kwietnia Roku przeszłego 1791 w Księgach Magiſtratu Warszawſkiego, końcem ulegania prawu Mieyſkiemu przez siebie uczynionego, odſtępuie. Które to odſtąpienie tenże ſtawaiący w Aktach niniejszych ręką własną podpisał.

Takiż Receſs JW. Wincenty Poniatowſki Szambellan J. K. Mci na Dniu 8. ninieyszego Mca uczynił.

Odezwa Konfederacyi Gen: Kor: do Konf: Gen: Litt: względem złączenia się obu Konfederacyi.

NAYIASNIEYSZA KONFEDERACYO W X. LITT:

JJ. WW. Mości Panowie Bracia nasi i Dobrodzieie!

Żywą radością napełnia serca nasze, i podwaia nasze nadzieie, powzięta wiadomość: Iż Narod Litt:, miłość swą ku Oyczyznie i swobodom iey, przeciwko zręcznemu zwiedzeniu obronić umiał, i równie iak my duchem Wolności tchnący, równie iak my, wiąże się prawey Konfederacyi węzłem, ku podźwignieniu Rzepltey, chytrze, zuchwale i bezprawnie obaloney, przez tych, którzy do zachowania i utwierdzenia iey od Narodów Oboyga wybranemi byli. Ta zbrodnia w przeszłych wiekach niemaiąca przykładu, iżby w przyszłych naśladowaną nie była, bez kary puszczoną bydź nie powinna.

Wydaliśmy zatem Pozwy Naczelnikom Spiſku Warszawſkiego. Przesyłamy ie Nayiaś: Konfederacyi Litt: i przyłączamy wszyſtkie dotąd wyszłe Uniwersały nasze.

Gdy czystość naszych zamiarów nayflodszą odniosła nadgrodę, gdy Akt nasz całkiem widziemy przyiętym od Nayiaś: Konfederacyi Litt: niegodzi nam się wątpić, iż późnieysze nasze kroki wszystkie do tegoż Aktu stosowne, wszystkie tymże duchem tchnące, wszystkie do tegoż celu zmierzaiące, podobnie ufność Naiaś: Konfederacyi Litt: ziednać sobie potrafią. = Miło nam widzieć na Jey Czele Męża ze wszech miar poważanego w Kraiu, miło nam w liczbie Konsyliarzów czytać Imiona, i przez tych, co ie dzisiay noszą, i przez tych, co ie nosili dawniey, zaszczycone; miło nam w Osobie JW. *Kossakowskiego*, widzieć nadgrodzoną waleczność, nigdy przeciwko Wolności, tyle razy na iey obronę użytą = Jednomyślność Oboyga Narodów, starodawna cnota, ożywiona w sercach Obywatelów, pomoc wspaniała Wielkiey *Kataryzny*, zareczaią nam powstanie Rzepltey. Żeby iednak około przywrócenia iey, dzielniey i skuteczniey czynić; pragniemy iak nayprędzey złączyć się z Nayiaś: Konfederacyą Lit: i mamy nadzieię że Nayiaś: Konfederacya Lit: z swoiey strony, to złączenie, wszelkiemi sposobami przyśpieszać i załatwiać zechce. Dan na Sessyi Konfed: Gnral: Koron: w starym Konstantynowie D. 24. Lipca 1792. Ru.

Stanisław Szczęsny POTOCKI.
Gnrał:Art:Kor:Mar:Gen: Konf: Kor:

(r) (L.S.)

Dyzma Bończa TOMASZEWSKI.
Sekretarz Gener: Konf: Koron:

Odezwa Konfederacyi Gene: Litt: do Konfederacyi Gen: Koron: względem Alternaty Seymu.

NAYIASNIEYSZA KONFEDERACYO WOLNA KORON:

J.J. WW. Mości Panowie Bracia nasi i Dobrodzieie!

Naród Litewski przez Swięte śluby, Traktatu Unii z Koroną Polską, nieusuwał się nigdy od wspólnych obowiązków służenia miłey Oyczyznie: ważnieyszych zaś nad ninieysze nieczuł pobudek, ku okazaniu gorliwości swoiey, w podźwignieniu znieważonych swobód Kraiowych. =Gdy nad to tenże Traktat Unii, przez narzut Konstytucyi nowey, w całey swoiey mocy uważa bydź wzruszonym i zerwanym, nigdy ieszcze skwapliwiey niebrał się do wspólnego węzła Braterskiey iedności z Koroną, iako gdy widział na Czele i przy Sterze Konfederacyi, Męża, którego Instrukcye tylokrotne Woiewództw naszych, za

wzór patryotyzmu stawiąc, do naśladowania wdzięczności i czucia swoiego, utaić ku Niemu niemogły, a którego inaczey niemożna było prześladować, iak razem z Oyczyzną całą. = Te są pobudki, które nas z naywiększym zaufaniem złączyły w ieden węzeł, przeznaczaiąc ze wszystkich Woiewództw i Powiatów, nas, iako Reprezentantów Narodu Litt:, do oświadczenia w Akcie samym, i w teraźnieyszym wyznaniu, usiłowań naszych, łączenia się w raz z osobami, w mieyscu, sposobie, i czasie w skazanym od Nayiaś: Konf: Koron: i Jey nayszanownieyszego Marszałka.

Spodziewamy się, że Prawa Przodków naszych, mieć będą przyzwoite poważenie, w których liczbie, i Prawo *Alternaty Seymów na Litwę*, niezostanie z pod czułey baczności Nayiaś: Konfederacyi usunione.

Biorąc się skwapliwie do posługi ratunku Oyczyzny, czekamy z niecierpliwością tey pożądaney chwili, zlecaiąc JW. Kossakowskiemu, Hetmanowi naszemu, zbliżonemu do łatwieyszey w tym wszystkim kommunikacyi, tak teraźnieysze przenieść oświadczenia, iako też w dalszy czas uczynić załatwienie i zapewnienie, z nayszczerszym zapisuiąc się respektem. Dań w Wilnie 13. Augusta 1792. Roku *J.J. WW. Panów życzliwi Bracia.*

Jozef Korwin Kossakowski Wdzic Witebski Rotm: Kawal: Nar: Litt: Konsyl: z Wdztwa Wileń: Prezyduiący.
Joz: Narbut Chorąży i Konsyl: z Pttu Lidzkiego.
Stan: Manuzzy Konsyl z Pttu: Brasławskiego.
Kanuty Seybut Romanowicz Konsyl: z Pttu: Starodubow:
Hier: Szwykowski Konsyl: z Xstwa Inflant:
Piotr Kossakowski Konsyl: z Xtwa Inflant:

Dotąd pisany był tylko, iuż i drukowany chodzi tu po ręku pozew JP. Małachowskiemu przeszłego Seymu Marszałkowi dany w następuiących wyrazach:

Kopia pozwu na Sądy Konfederackie Ur: Małachowskiemu Marszałkowi Seymowemu położonego.

Stanisław Szczęsny Potocki General Artyll: Kor: General Lieutnant Dywizyą Ukraińską i Podolską kommenderuiący Generalney Konfederacyi Marszałek. Ur: Stanisławowi Nałęcz Małachowskiemu bywszemu Seymowemu i Konfederacyi Koronney Marszałkowi z Osoby i dóbr Waszmości ogulnie wszystkich pozwanemu powagą i mocą Gnrlney Konfederacyi przykazuię, abyś w niedziel 4. od Aktu zeznania ninieyszego pozwu sam osobiście i zawito stawił się przed sądem General: Konfederacyi Kor: w mieyscu, gdzie się znaydować będzie, a to na instancyą Instygatorów swoich od Konfederacyi Gnrlney Koron: ustanowionych UUr:

Jana Przyłuskiego, i Floryana Kanickiego donoszących powodów; którzy stosuiąc się do Aktu Gener: Konfederacyi Kor: i późniey wyszłych Uniwersałów, za nieprzyiaciół Oyczyzny ogłaszaiących tych, coby Rewolucyinemu spiskowi 3. Maia 1791 Roku Warszawskiemu sprzyiaiąc odwieczną Przodków naszych i naszą wolność niszczyli, nakazom Generalney Konfederacyi przeciwnemi i nieposłusznemi byli, recessu od rewolucyinego zgromadzenia Seymu imie przywłaszczaiącego nie uczynili, pozywaią Waszmości do poniesienia win prawami wolność Narodowi zabeśpieczaiącemu wyznaczonych, za nieuczynienie recessu od spiskowego zgromadzenia w czasie Aktem Gen: Konfed: Kor: zamierzonym, za zuchwałe tegoż zgromad: ciągnienie wbrew instrukcyom, wbrew Prawom nawet przez siebie stanowionym, a na nim za wydanie srogich i nieprawnych przeciwko wiernym Oyczyzney wolności Synom węzłem Konfederacyi pod Targowicą związanym Deklaracyi, za odmienienie Seymu dnia 3 Maia 1791 w rewolucyą, sprowadzenie zwiedzionego ludu do wykonania zbrodniczego spisku Rzpltą wywracaiącego, za dopuszczenie znieważania i gwałcenia Osób Stany Rzpltey składaiących, za straszenie ich zwiedzionym, i do tego przygotowanym gminem pospólstwa, za wprowadzenie Rządu absolutnego, za wywrócenie Rzpltey i poddanie iey całkowicie pod władzę Króla, za dopuszczenie złamania Paktow Konwentów, za nakazywanie Narodowi, i woysku krzywoprzysięstwa, nakazuiąc wolnym, aby na utrzymanie niewoli swoiey przysięgali, za szafowanie skarbem publicznym i poddanie onego pod władzę Króla, za zadłużenie Rzpltey, i chęci daley w długi ią wplątania, za rabunki, krzywdy i zniszczenia lub rozkazem, lub których WMć przez spisek utworzony i przez kierowanie interessów publicznych iak umyślną do zguby iesteś oczywistą przyczyną, za odrzucanie wszelkich rad i przestróg, które rostropność dla WMci dawała, za przeistoczenie się z wolnego szlachcica, któremu z ufnością Naród ster obradSeymowych powierzył, w podłego woli absolutney, Króla zwolennika, za znieważenie Instrukcyów od Wwdztw danych, za nieprawe ustanowienie sądów z formy swoiey niesłychanych, i despotów tylko godnych, które za wolą Króla, tych co wolnemi bydź śmieią a Despotyzmowi się niepoddaią, oraz nieprawym spisku Ustawom sądzić kryminalnie mieli, za podstępne zwiedzenie Narodu, które o zgubę go mało nie pzyprawiło, za bezczelne zachęcania w Uniwersałach, mowach. pismach i czynach do krwawego utrzymania narzuconey ze złamaniem własney przysięgi, i praw Narodowych Konstytucyi 3. Maia, za stanie się przyczyną takowego krwi rozlewu walecznego, a przez WMci podstępem i sztuką obłąkanego rycerstwa współ-braci naszych, za staranie się narażenia Rzeczypospolitey przyiaźni i pokoiu z Nayiaś: Imperatorową całey Rossyi nayłepszą i naywspanialszą przyiaciółką, aby były zerwane, i aby Rzplta w szkodliwą wtrącana była woynę, niemniey do przykładnego ukarania za wszystkie zbrodnie przeciwko prawom i wolności narodowey bespieczeństwu Rzpltey pod Waszmości przewodnictwem, i przez Waszmość samego popełnione, w czasie sprawy obszerniey dowieść się maiące. Pozwany iesteś, terminu pilnuy, i na wszystko odpowiedzieć bądź gotów. Dan w Konstantynowie Starym dnia 21 Lipca 1792 Roku.

Z Paryża d. 6. Sierpnia. Marsylii Federaci przychodzą do kratek Zgrom: Narodowego i zanoszą prożbę następuiącą: Samo imie Ludwika XVI widoczne wyobrażenie zdrady i krzywoprzysięstwa stawi na myśli. Ogłoście Prawodawcy iego złożenie z Tronu. A ieśli nie macie tyle odwagi, wyznaycie przynaymniey waszą słabość, a lud, któremu nie odważacie się dać ratunku, potrafi sam się wydobyć z pod okrutnego despotyzmu.

Sekcya *de Monconseil* postanowienie swe ogłasza. Gdy nieprzyiaciel zbliża się do granic, a Ludwik XVI. gotowy iest pod miecze krwią zbroczone tyranów Europeyskich poddać nas lud wolny, gdy Król zupełnie utracił ufność narodu, Sekcya ogłasza naysolenniey, że nie uznaie odtąd Ludwika XVI. za Króla Francuzów, że odnawia tę przysięgę, iż chce żyć wolna, albo umierać, i być wierna narodowi, wyrzekaiąc się oraz ostatka przysięgi uczynioney być wierną Królowi. Stanowi więc, że przybędzie dnia 7. do Zgrom: Narod: aby mu doniosła teraźnieyszą Deklaracyą, i spytała czy chce ratować Oyczyznę? przyrzekaiąc za czasu zagrześć się rychley w ruinach wolności, niżli być posłuszną despotyzmowi Królów. Zaprasza wszystkie Królestwa całego Sekcye do złączenia się z sobą, i przyięcia tego postanowienia. P. *Vergniaux* gani w nayżywszych wyrazach takową propozycyą iako Anti-Konstytucyinà, i radzi, aby lud posłuszny był prawu.

Osobliwszy kawał mowy P. *Vergniaux* na Sessyi d. 23 Lipca do Zgr: Narod: przeciw Królowi Francuz: mianey.

Jakiż to iest stan, w którym się znayduie teraz Zgr: Narodowe? Co za nieszczęsny los za nami się upędza? Zdaie się, że cała tak chwalebnie rozpoczęta rewolucya na odwrót cofa się haniebnie. — — — Co się to dzieie? czy się boią abyśmy nie tryumfowali? Jakiey to krwi oni są chciwi? czy naszego woyska i Obywatelów? czy tych, co na wydarcie nam życia uzbraiaia się w *Koblentz?* Jakaż to iest, albo kiedy będzie miara łez, nędzy, krwi i ciał pozabiianych, któreby ich nasyciły rozchełznana zemstę?

Niewiem, ieśli smutne cienie Medyceuszów i Kardynała *de Lor aine* nie błąkaią się po haniebnych appartamentach zamku *Thuilleries?* Jeśli hypokryzia sławnych Jezuitów *La Chaise* i *Le Teillier* nie odżyła w duszach zawziętych zbrodniarzów pałaiących naygwałtownieyszym ogniem, aby nayrychley uyrzeć odnowienie dni S. Bartłomieia i Dragonady.

Po wielu tym podobnych inwektywach, daley tak po-

piera. Nic więcey tu nie przywiodę, tylko zdanie samego Króla Ludwika XVI. który do ludu w tych zda mi się mówi wyrazach: Prawda, że gdy Generałowie w kray nieprzyiacielſki z woyſkiem iako zwycięzcy zapędzali się wkroczyć, przykazywałem im, aby się w marszu cofali. Wieciez czemu?

Bo Konſtytucya nie tylko mi nie każe zwyciężać, ale owszem wyraźnie zabrania cudze kraie podbiiać. Prawda, że chciano woyſko całe rozproszyć i od posłuszeństwa odwieść, a niektórych namówić Officerów, aby się o dymiſsye ſtarali, i temu nie przeczę, żem cale takiemu nieprzeszkadzał od ſłużby unikaniu, ale Konſtytucya ani przeyrzała, ani opis iaki uczyniła, co miałbym w takowey okoliczności czynić. Prawda, że moi Miniſtrowie uſtawicznie oszukiwali Zgromad: Narod: fałszywie donosząc o liczbie woyſka, o iego ammunicyi i uprowidowaniu, prawda, żem ile mógł naydłużey utrzymywał tych, którzy naymocniey przeszkadzali Ciału prawodawczemu do zbawiennych dla kraiu czynności, ale Konſtytucya woli moiey nayzupełniey onych poruczyła iſtność, a w żadnym Artykule tego nienapisała wyraźnie, abym do uſności mey przypuścił Patryotów, lub żebym kontra-rewolucyinyh precz od siebie odpędzał. Prawda że Zgrom: Narod: wydało Dekretów niemało pożytecznych, a nawet i potrzebnych, i żem ia onych sankcyonować niechciał, ale miałem po sobie prawo tak czynić. Swięte ieſt takie poſtanowienie, bo od Konſtyt: pochodzi. Prawda ieſt nakoniec, że się kontra-rewolucya robi, że Despotyzm znowu przywróci berło żelazne, i że takowym berłem wszyſtkich ia was zetrę, i że naysurowiey was ukarzę za to, iżeście się ważyli tyle mieć zuchwalſtwa, że o wolności pomysliliście, ale w tym wszyſtkim, to tylko czyniłem i uczynię, co mi Konſt: przepisuie. Żadnegom takiego dzieła nie wykonał, które by Konſt: potępiała. Nie trzeba więc o tym wątpić, żem ieſt wierny dla niey, i że mam naywiększą gorliwość na iey obronę. *Wielkie, niewypowiedziane dawano na tę krwawą paszkwinadę P. Vergniaux applauzy.*

(*Reszta w Nrze 53.*)

Z Sztokolmu d. 20. Sierpnia Kawały ciała ukradzione *Ankarströma* znalezione są na niedalekiey łące. Znowu kazała Zwierzchność one pozbierać i na koło, z którego były wzięte powkładać. Znowu wnocy pozbierane są, i znaleść dotąd nie mogą. Rozmaite ztąd między pospólſtwem szemrania przyczyną są powszechney niespokoyności.

DODA-